

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Czy owoce z miast są bezpieczne?



Przybywa amatorów owoców drzew rosnących w miastach. Z badań wynika, że takie owoce są najczęściej wolne od zanieczyszczeń i bardziej odżywcze niż owoce dostępne w sklepach handlu - mówili naukowcy na spotkaniu Geological Society of America w Baltimore.

Na terenie miast można znaleźć wiele roślin rodzących owoce. W polskich miastach są to nie tylko jabłka, gruszki, mirabelki i orzechy, ale też dereń, głóg czy czarny bez. Drzewka uchowały się w parkach, terenach zajmowanych dawniej przez sady czy ogródki działkowe. W niektórych miastach zbieracka partyzantka stała się wręcz subkulturą, a amatorzy jedzą owoce nie tylko na surowo, ale też robią przetwory czy produkują soki.

Dzięki naukowcom coraz więcej jest wiadomo nt. bezpieczeństwa takich owoców, i ich wartości odżywczej. Jedno z najnowszych badań przeprowadzili w Stanach Zjednoczonych naukowcy z Wellesley College, współpracujący z League of Urban Cannors (LURC) - grupą ludzi opiekujących się drzewami owocowymi w mieście (głównie w Cambridge i Somerville). Co roku, za zgodą właścicieli (część drzew rośnie na prywatnych posesjach) członkowie tej grupy przycinają drzewa, a zebrane później owoce przerabiają na dżemy, cydr i inne produkty.

Członkowie LURC chcieli się upewnić, że zbierane i przetwarzane przez nich owoce nie zawierają groźnych stężeń metali ciężkich i toksycznych związków. Do badania zebrali 166 próbek jabłek, brzoskwiń, wiśni i innych owoców rosnących na terenie Cambridge, Somerville i okolic Bostonu w 14 sadach miejskich i ośmiu tradycyjnych, produkujących owoce na rynek spożywczy.

"To historia z happy endem: w zbieranych w mieście owocach niewiele jest ołowiu" - podkreśla profesor nauk o środowisku i nauk geologicznych na Wellesley College, Dan Brabander. Wcześniej badał on ryzyko związane z narażeniem na ołów na miejskich działkach i na terenach sąsiadujących z terenami dawniejszych kopalni.

Naukowcy zbadali teraz stężenia ołowiu w owocach obranych i nieobraniach, a także umytych i nieumytych. Chcieli ustalić, czy owoce absorbują ołów do wnętrza, czy są skażone jedynie po

wierzchu metalem, który osadza się wraz z kurzem. "Nie było większych różnic pomiędzy próbkami różnego typu" - zauważa Ciaran Gallagher, ekspert w dziedzinie chemii środowiskowej z Wellesley College.

Jak stwierdzili naukowcy, stężenia ołowiu w jabłkach z miasta wahają się od 0,5 do 1,2 mikrogramów na gram suchej masy. Oszacowali też skalę spożycia owoców i porównali ją do wytycznych amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska EPA dotyczących bezpiecznych stężeń ołowiu w wodzie pitnej.

Zdaniem autorów badania amatorzy miejskich jabłek nie są przez to narażeni na spożycie znacznej ilości ołowiu.

Naukowców interesował też arszenik, gdyż - jak przypominają - w starszych sadach rolnicy często używali wodorooarsenianu ołowiu jako pestycydu. Nie znaleźli jednak śladów wykorzystania arszeniku w próbkach dostarczonych przez członków LUrC.

Sprawdzono też wartość odżywczą miejskich owoców: porównano pod tym względem jabłka z miasta i te dostępne w handlu. Okazało się, że stężenie wapnia w jabłkach i brzoskwiniach miejskich jest ponad 2,5 razy większe, niż w odmianach handlowych.

Stężenia wapnia i żelaza były większe w owocach miejskich każdego rodzaju. W niektórych typach owoców miejskich stosunkowo większe były też stężenia manganu, cynku, magnezu i potasu. Owoce z miast zawierały przeciętnie większą różnorodność mikrośladników, niż ich odpowiedniki przemysłowe.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/24405.html>



09-09-2024

Jak poradzić sobie z końcem wakacji?

Dobrym sposobem jest opracowanie planu na „po urlopie”.



09-09-2024

Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne

Wytyczne dotyczące mpox są adekwatne do obecnej sytuacji.



09-09-2024

Przydatność organów do przeszczepu

Syntetyczna krew może istotnie wpłynąć na transplantologię.



09-09-2024

Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych

Język ewoluuje w kontekście społecznym, a jego odmiany zawsze konkurują ze sobą.



09-09-2024

Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu

Wykazują naukowcy w najnowszych badaniach.



09-09-2024

Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet

Z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można je wykryć.



09-09-2024

Galaktyki są dużo większe, niż sądzono

Galaktyka Andromedy już od dawna oddziałuje na Drogę Mleczną.



09-09-2024

System inteligentnego zarządzania pojazdami nagrodzony przez...

Nagrodzony przez Siemens i PW.

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy